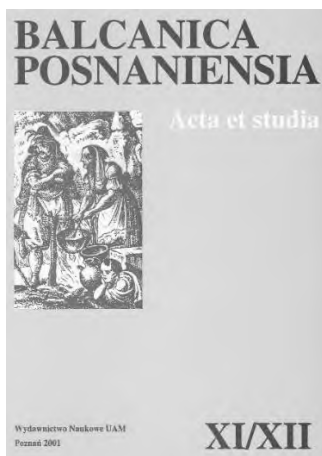




Golon Mirosław, *Deportacje ludności cywilnej z krajów Europy Środkowo-Wschodniej do obozów pracy Głównego Zarządu ds. Jeńców Wojennych i Internowanych NKWD 231 ZSRR w latach 1944–1945*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2001, t. 11–12, s. 231–238.

<https://doi.org/10.14746/bp.2001.11-12.24>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52629>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

DEPORTACJE LUDNOŚCI CYWILNEJ Z KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ DO OBOZÓW PRACY GŁÓWNEGO ZARZĄDU DS. JEŃCÓW WOJENNYCH I INTERNOWANYCH NKWD ZSRR W LATACH 1944-1945

MIROSLAW GOLON

ABSTRACT. Golon Mirosław, *Deportacje ludności cywilnej z krajów Europy Środkowo-Wschodniej do obozów pracy Głównego Zarządu ds. Jeńców Wojennych i Internowanych NKWD ZSRR w latach 1944-1945* (Deportations of civilians from Central and Eastern European countries to Labor Camps in the USSR in 1944-1945). *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia*, XI/XII, Poznań 2001. Adam Mickiewicz University Press, pp. 231-238. ISBN 83-232-1078-0, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Mirosław Golon, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (Mikołaj Kopernik University of Toruń), Plac Teatralny 2a, 87-100 Toruń, Polska–Poland.

W latach 1944-1945 rozstrzygnięte zostały losy II wojny światowej na wschodzie Europy. ZSRR nie tylko odzyskał terytoria utracone od 1941 r., ale także wykroczył daleko poza zasięg zdobyczych terytorialnych osiągniętych przez Stalina dzięki współpracy z Hitlerem. Rumunię, Niemcy, Węgry i Bułgarię zajmowano jako obszary państw nieprzyjacielskich, wprowadzając na ich terenie okupację wojskową, regulowaną – poza Niemcami – w niezwykle ciężkich dla tych krajów reżymach¹. Wkroczenie Armii Czerwonej na tereny sojuszników – Polski, Czechosłowacji i Jugosławii – odbywało się po formalnych uzgodnieniach z władzami, które w wypadku komunistycznych rządów Jugosławii i Polski, początkowo były uznawane tylko przez ZSRR i – w wypadku Polski – od niego zależne².

Władze radzieckie oprócz działań militarnych bardzo poważnie zaangażowały się w organizację życia politycznego na zajętych obszarach. Działania te zmierzały

¹ A. Koryn, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw. 1944-47*, W-wa 1983, s. 65-66; A. Kastory, *Pokój z Rumunią, Bułgarią i Węgrami w polityce wielkich mocarstw. 1944-1947*, Rzeszów 1981.

² H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka dominacji w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. 1944-1947*, w: *Z dziejów przemian w Europie Środkowo-Południowo-Wschodniej po drugiej wojnie światowej*, pod red. M. Pułaskiego, Zesz. Naukowe UJ MCXXII, Prace hist., zeszyt 107, *Studia Polono-Danubiana et Balcanica* VI, Kraków 1993, s. 37; J. Woydyłło, *Tito jakiego nie znamy*, Warszawa 1992, s. 116-117.

do stworzenia lub wzmocnienia sił politycznych, które reprezentowałyby interesy ZSRR. Jedną z metod tej politycznej aktywności była działalność formacji policyjnych, czyli kontrwywiadu wojskowego „SMIERSZ” oraz sił NKWD. Istotnym zagadnieniem było dążenie ZSRR do wykorzystania potencjału ekonomicznego tych krajów, w tym i siły roboczej, do odbudowy i wzmocnienia swojej gospodarki.

Kontrwywiad „SMIERSZ”, mimo że znajdował się w strukturach Armii Czerwonej, spełniał – obok zadań kontrwywiadowczych związanych z walką bieżącą – także istotną rolę polityczną, np. uczestniczył w likwidacji struktur niepodległościowych, m.in. AK³ i aresztowaniach tzw. „białej emigracji”⁴. Podobne zadania realizowało NKWD, które organizowało również przejmowanie jeńców wojennych przez frontowe Wydziały NKWD ds. Jeńców Wojennych i Internowanych. Powyższe służby korzystały z pomocy bardzo rozbudowanej administracji wojskowej, czyli komendantur wojennych.

Jednym z działań radzieckich służb policyjnych były deportacje ludności cywilnej z zajmowanych obszarów. U ich podłoża leżały zarówno przyczyny polityczne, jak i gospodarcze. Część deportacji odbywała się zresztą z uzasadnieniem przede wszystkim gospodarczym, dotyczyło to osób określanych jako „zmobilizowane” do pracy przy odbudowie ZSRR. Mieli to być wyłącznie Niemcy, w rzeczywistości w tej kategorii ofiar NKWD znalazły się także inne narodowości. Polityczny pretekst stanowiący podstawę do wywiezienia znacznej części deportowanych polegał na postawieniu zarzutów i aresztowaniu danych osób. Według zestawienia NKWD obejmującego prawie 311 tys. cywilnych osób wywiezionych z krajów Europy Środkowo-Wschodniej i umieszczonych w obozach podległych Głównemu Zarządowi NKWD ds. Jeńców Wojennych i Internowanych (dalej cyt. GZ NKWD ds. JWil), zmobilizowani stanowili około 25 % (77 tys.), internowani 75% (234 tys.)⁵.

Działania te stworzyły władzom radzieckim okazję do zapewnienia darmowej siły roboczej dla drugiego obok GUŁagu systemu obozowego w ZSRR, systemu obozów pracy NKWD dla jeńców wojennych i internowanych. Na rolę czynnika gospodarczego wskazywał m.in. fakt dominacji mężczyzn wśród wywiezionych.

GZ NKWD ds. Jeńców Wojennych i Internowanych przejął od wojska i oddziałów tyłowych NKWD w latach 1944-1945 ponad dwa miliony jeńców wojennych i internowanych⁶. W tej ogromnej masie cywile stanowili około 15%. Przeciążenie systemu obozów frontowych i słabe przygotowanie zaplecza wywołało tra-

³ *Armia Krajowa – dramatyczny epilog*, pod red. K. Komorowskiego, Warszawa 1994.

⁴ A. Solżenicyn, *Archipelag GUŁag*, t. I, Warszawa 1990, s. 65-73; M. Golon, *Deportacje rosyjskich i ukraińskich mieszkańców Torunia do ZSRR w 1945 r.*, w: *Stosunki narodowościowe i wyznaniowe w Toruniu w XIX i XX wieku* pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1993, s. 200-217.

⁵ Ustalono na podstawie danych z dwóch zestawień: Centralne Archiwum Wojskowe, Kolekcja Akt Rosyjskich 1939-1956 (dalej cyt. CAW. KAR), sygn. 209 b, inf. o liczebności „internowanych – zmobilizowanych” zatrzymanych w batal. pracy wg stanu na 1 VII 1947 r.; informacja o liczebności internowanych grupy „B” zatrzymanych w łagrach dla intern. i w łagrach dla jeńców wojennych, 1 VIII 1947 r.

⁶ CAW KAR sygn. 209 b, Inform. o przyjętych j. wojennych w okresie wojny, wg stanu na 1 VII 1947 r. W inform. stwierdzono, że od 1941 do 1945 r. przyjęto 3 282 930 jeńców, w tym 430 generałów i 97 tys. oficerów. Do lipca 1947 r. zmarło 499 032 jeńców, w tym 151 tys. w 1943, 71 tys. w 1944 i 183 tys. w 1945 r.

giczne skutki. Deportowani cywile pochodzili głównie z Niemiec, Polski, Węgier, Rumunii i Jugosławii. Znaczna część z tych osób była narodowości niemieckiej, ale byli wśród deportowanych – określani jako „zmobilizowani”, „internowani” i „aresztowani” – także bardzo liczni Polacy, Rumuni i Węgrzy.

W pochodzącym z maja 1946 r. zestawieniu struktury narodowościowej dla 125 tys. deportowanych z Węgier, Rumunii i Jugosławii – określanych jako internowani grupy „G” – wynika, że obok liczącej prawie 80% grupy Niemców, ponad 20% stanowili Węgrzy, Rumuni, Polacy i inne narodowości. Spośród 96 747 Niemców w tej grupie tylko 35 132 miało obywatelstwo niemieckie, aż 46 790 rumuńskie, 2745 węgierskie, 8757 jugosłowiańskie, 1463 polskie i 1969 sowieckie. Węgrów było 22 tys., Rumunów – 3980, Jugosłowian – nie podano narodowości – 1279 osób, Polaków – 1372⁸.

Obywatelstwo cywilów deportowanych przez NKWD było zagadnieniem bardzo skomplikowanym. Większość posiadała w okresie wojny niemiecką przynależność państwową, ale były to zmiany obywatelstwa narzucone w okresie okupacji hitlerowskiej, jak było np. z większością deportowanych Polaków, którzy z reguły posiadali III grupę niemieckiej listy narodowościowej. Osoby wywożone z Rumunii i Węgier – w większej części byli to miejscowi Niemcy – miały z reguły rumuńskie lub węgierskie obywatelstwo.

Tabela 1

Przynależność państwowa grupy 130 668 obywateli krajów Europy Środkowo-Wschodniej deportowanych przez NKWD do ZSRR w 1945 r.

Przynależność państwowa	Ogólna liczba	Mężczyzn	Kobiet
Rumuńska	53 946	26 266	27 680
Niemiecka	38 631	27 154	11 527
Węgierska	24 443	15 334	9 109
Jugosłowiańska	8 976	2 888	6 093
Polska	2 465	2 048	417
Radziecka	1 218	1 205	13
Czechosłowacka	742	534	158
Austriacka	98	82	16
Bułgarska	23	20	3
Inna	120	112	8
Razem	130 668	75 663	55 025

Źródło: CAW, KAR, sygn. 214, informacja Naczelnika GZ NKWD ds. JWil gen. Kriwienki o liczebności internowanych i zmobilizowanych Niemców, sporządzona w kwietniu 1946 r., bez daty dziennej.

⁷ Przykładowo tylko w kategorii Internowanych grupy „B” wg zestawień NKWD do stycznia 1946 r. zwolniono: „15 343 aresztowanych [Niemców – M.G.] (w marcu – maju 1945 r.) i 10 935 internowanych w 1945 r. Polaków”, CAW, KAR, sygn. 427c; zob. też „Spis polskich obywateli-górników wywiezionych do ZSRR z początkiem 1945 r. z terytorium Górnego Śląska i Opolskiego Śląska”, Poznań 1946. Uwzględnić także należy kilka tysięcy – z Pomorza ponad dwa tysiące – osób zmarłych. Szczegółowe dane dla Pomorza zob. W. Jastrzębski, *W dalekim, obcym kraju. Deportacje Polaków z Pomorza do ZSRR w 1945 r.*, Bydgoszcz 1990; M. Gołon, *Deportacje z Pomorza do ZSRR w 1945 r., Migracje polityczne i ekonomiczne w krajach nadbałtyckich w XIX i XX w.*, pod red. J. Borzyszkowskiego i M. Wojciechowskiego, UMK, Toruń-Gdańsk 1995, s. 137-161.

⁸ CAW, KAR, sygn. 427 c, sprawozd. z 1 V 1946 r.

Przedstawione w tabeli nr 1 dane dotyczyły łącznie osób „zmobilizowanych”, czyli głównie Niemców i w mniejszej części Polaków, zatrzymanych w Polsce i Niemczech oraz tzw. internowanych grupy „G”, czyli osób z Rumunii, Jugosławii i Węgier.

Podstawą prawną do działań NKWD były decyzje kierowanego przez Stalina Państwowego Komitetu Obrony ZSRR z 16 grudnia 1944 r. o internowaniu Niemców w krajach bałkańskich (nr 7161) oraz z 3 lutego 1945 r. dotyczące ziem niemieckich i polskich (nr 7467)⁹. Ten drugi akt „prawny” poprzedzał rozkaz Berii nr 0016 z 11 I 1945 r. „o oczyszczeniu zaplecza frontów z elementów niebezpiecznych”. Były i inne decyzje, np. w lutym 1946 r. polecono wywieźć 4100 mężczyzn z byłych Prus Wschodnich. W efekcie wywieziono do niewolniczej pracy w ZSRR ponad trzysta tysięcy osób, którym w znacznej części nie postawiono – a pozostałym nie udowodniono – win, które usprawiedliwiałyby zbrodnicze, jak wykazały ich następstwa, operacje NKWD.

Należy podkreślić, że w aktach prawnych PKO ZSRR wyraźnie określono, że deportacjom podlegają Niemcy. Oczywiście były także inne akty prawne, np. rozkaz gen. Pietrowa, Naczelnika Zarządu NKWD ds. JWł z 2 sierpnia 1944 r., który nakazywał deportowanie żołnierzy Armii Krajowej. Podobnie rozkaz Berii z 11 stycznia 1945 r. „o oczyszczeniu zaplecza frontów” również dawał NKWD możliwość rozciągnięcia aresztowań, co zresztą zrobiono na inne narodowości niż niemiecka. Jednak nie ulega wątpliwości, że liczni Polacy, a także Węgrzy, Rumuni i przedstawiciele narodów Jugosławii także zostali wywiezieni wśród osób kwalifikowanych zbiorowo jako „internowani” czy też „zmobilizowani” Niemcy. Przynajmniej w odniesieniu do ziem polskich wiemy z całą pewnością, że władze radzieckie doskonale zdawały sobie sprawę z niemieckiej polityki narodowościowej, co zaowocowało powszechnością III grupy – czyli formalnie niemiecką przynależnością państwową – wśród Polaków na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Mimo to, co najmniej kilkadziesiąt tysięcy z nich wywieziono w kontyngencie „Niemców”, głównie w kategoriach internowanych grupy „B” i „zmobilizowanych”. Wystarczała tylko formalna „niemieckość”, chociaż już na listach transportowych enkawudysci poprawnie oznaczali Polakom narodowość. W krajach określonych jako „bałkańskie” na wywóz nie-Niemców miały zapewne wpływ zarówno czynniki przypadkowe, jak i świadomy wywóz części mieszkańców nie-Niemców na podstawie donosów, dotyczących np. rzeczywistej czy też urojonej kolaboracji, pochodzenia z rodzin mieszanych etnicznie itp.

Zresztą sam problem niemieckiej ludności cywilnej deportowanej w latach 1944-1945 w głąb Związku Radzieckiego stwarza inne poważne problemy. Na terenach, do których dotarła Armia Czerwona, a razem z nią NKWD zaopatrzone we wspomniane już rozkazy, zamieszkiwało kilkadziesiąt milionów Niemców, z tego kilka milionów poza granicami Rzeszy sprzed II wojny światowej¹⁰. W niektó-

⁹ CAW, KAR, sygn. 209 b, Informacja o liczbie internowanych i zmobilizowanych Niemców wg stanu na I III 1946 r. Z dokumentów NKWD wynika, że zarówno zmobilizowani, jak i internowani grupy „B” byli wywożeni na podstawie decyzji PKO nr 7467.

¹⁰ Zob. np. zestawienie w artykule E. Cziomera, *Stan i zmiana położenia ludności niemieckiej w*

rych krajach były to liczne i zdomowione grupy ludności, np. na Węgrzech, w Rumunii czy w Polsce. Przykładowo w Rumunii w 1941 r. – w ówczesnych granicach – mieszkało około 550 tys. Niemców, z tego 310 tys. na zwartym obszarze w Banacie. Na terenie Węgier mieszkało w 1943 r. aż 845 tys. Niemców¹¹. Znaczna część Niemców, zarówno ze wschodnich prowincji Rzeszy, jak i ziem polskich, czy też z krajów południowej części regionu, podjęła decyzję – nie zawsze dobrowolnie – o ewakuacji przed zbliżającymi się wojskami radzieckimi, np. około 88 tys. Niemców rumuńskich¹². Jednak naprawdę ogromna ewakuacja – uzasadniona słusznie przewidywanymi okrucieństwami ze strony Armii Czerwonej – miała miejsce przede wszystkim w prowincjach wschodnich Rzeszy. Przyniosła ona ogromne straty. Wielu Niemców pozostało jednak na terenach państw zajmowanych przez Armię Czerwoną lub w trakcie ewakuacji dotarło tylko do wschodniej części Niemiec, gdzie również wkroczyła Armia Czerwona. Deportacje cywilnej ludności niemieckiej z krajów środkowoeuropejskich do ZSRR miały objąć łącznie 874 tys. Niemców¹³. Tylko część tych Niemców trafiła do obozów podległych GZ NKWD ds. JWil.

Kilkadziesiąt procent tej grupy stanowili Niemcy – byli obywatele radzieccy, którzy w latach 1939-1941 przybyli do Rzeszy z ZSRR, a w 1945 r. jako „repatriowani” zostali wywiezieni przez NKWD. Jeszcze w 1953 r. kategoria „repatriowanych” Niemców liczyła w obiektach NKWD w ZSRR – 208 tysięcy osób¹⁴. Zapewne wszystkich Niemców wywiezionych w 1945 r. z terenów zajmowanych w 1945 r. przez Armię Czerwoną, którzy mieli przed 1941 r. lub nawet później obywatelstwo radzieckie – np. ok. 350 tys. zamieszkujących obszary nad Morzem Czarnym i ewakuujących się w latach 1943/1944 razem z Wehrmachtem – było znacznie więcej niż wspomniana już wyżej cyfra 208 tys. tzw. repatriowanych. Około 150 tys. ze wspomnianej „czarnomorskiej” grupy „dogoniła” Armia Czerwona¹⁵. Powyższe uwagi są istotne, gdyż w systemie GZ NKWD ds. JWil nie przetrzymywano z zasady większych grup osób uznanych za obywateli ZSRR. Nie można też przyjmować bez zastrzeżeń zestawień NKWD. Najprawdopodobniej pomijały one co najmniej kilka procent osób zabranych z domów, które poniosły śmierć w pierwszym okresie deportacji.

Według danych NKWD deportowano 311 tys. osób cywilnych, w tym około 70 tys. kobiet¹⁶. Zestawienia najczęściej ujmowały osobno 208 239 deportowanych

krajach Europy środkowo-wschodniej i południowej po II wojnie, w: *Z dziejów przemian w Europie środkowo-południowo-wschodniej.*, op. cit., s. 96; A. Maryański, *Narodowości świata*, Warszawa 1988, s. 17, 29-37; najszersza analiza problemu zmian rozmieszczenia ludności niemieckiej w Europie została zawarta w pracy A. Bohmanna, *Menschen und Grenzen*, Bd. 1-4, Oldenburg 1969-1975, autor poruszył także zagadnienie deportacji Niemców do ZSRR, zob. np. Bd. 2, s. 274-275, gdzie wspominał o rozpoczętych już w końcu 1944 r. wywózkach ludności niemieckiej z Jugosławii.

¹¹ A. Bohmann, op. cit., bd. 2, s. 54 i s. 156.

¹² Ibid., s. 156-157.

¹³ E. Cziomer, op. cit., s. 96.

¹⁴ S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje radzieckie w okr. II wojny światowej*, Wrocław 1993, s. 76.

¹⁵ E. Cziomer, op. cit., s. 95.

¹⁶ Łącznie wśród internowanych grupy „G” i zmobilizowanych było ponad 55 tys. kobiet (zob.

z dwóch grup: internowanych grupy „G” (z Rumunii, Węgier i Jugosławii) i „zmobilizowanych” (z Polski i Niemiec)¹⁷ oraz odrębnie 103 290 internowanych grupy „B” (z Polski i Niemiec)¹⁸.

Dodać należy, że dane liczbowe ustalone przez komórki ewidencyjne NKWD należy oceniać ostrożnie. Zestawienia sporządzano po zebraniu raportów z obozów i z reguły po upływie kilku miesięcy od deportacji. Zawierały więc faktyczny stan liczebny internowanych i zmobilizowanych, którzy dotarli do łagrów w ZSRR. Prawdopodobnie nie uwzględniono wszystkich osób, które NKWD zabrało z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Zatrzymania dokonywane były czasem jeszcze w okresie trwania walk w najbliższej okolicy – np. w zdobywanym Grudziądzu – lub bezpośrednio po ich zakończeniu. Próby oporu czy też ucieczki okrutnie karano, dopuszczając się czasami morderstw wobec osób podejrzanych o próbę oporu, czy też osób słabszych, które opóźniały marsz kolumny więźniów. Owe marsze były też przyczyną wyczerpania wielu osób, a dodać należy, że deportacje odbywały się w warunkach zimowych i wczesnowiosennych. Trzeba też podkreślić, że od miejsca zatrzymania do obozu „wysyłkowego” było czasem nawet powyżej stu kilometrów, np. trasa z Elbląga do Działdowa, zapewne podobnie wyglądała sytuacja deportowanych prowadzonych – także w warunkach zimowych – do obozów NKWD w Fokszanach w Rumunii, czy w Szegedzie na Węgrzech. Także warunki sanitarne i żywnościowe były bardzo złe, gdyż szybkie przesuwanie się frontów uniemożliwiała poważniejsze przygotowania. Deportowani byli często słabego stanu zdrowia i pomimo formalnej działalności komisji lekarskich w obozach „wysyłkowych”, wiele takich osób skierowano do ZSRR. Niektórzy umierali jeszcze zanim komisja lekarska zdążyła ich zbadać. Wszystko to składało się na sytuację powodującą wysoką śmiertelność jeszcze przed wywozem z kraju zamieszkania. Kolejne „żniwo” śmierć zbierała w transportach oraz w pierwszych tygodniach po dotarciu do obozów w ZSRR, gdy najbardziej osłabieni trudami pierwszego etapu deportacji masowo umierali. Należy szacować, a potwierdzają to szczegółowe obliczenia np. dla obszaru Pomorza, że w tej pierwszej fazie umierało nawet po kilkanaście procent poszczególnych grup deportowanych. Administracja obozowa w kilku przebadanych wypadkach odnotowywała wprawdzie liczbę osób, które zmarły w danym transporcie, ale do swojej ewidencji obozowej wpisywała tylko tych, którzy przeżyli transport. Z kolei ewidencja sporządzana na frontach, m.in. z powodu trudnych warunków, ale także i braku możliwości szczegółowej kontroli, nie była zapewne pełna. Administracje obozów „wysyłkowych” – przy 2 Froncie Białoruskim, do którego obozów trafiali m.in. deportowani z Prus Wschodnich i Pomorza, nosiły one nazwę „więzień operacyjnych Pełnomocnika NKWD” – miały możliwości i powody, aby nie podawać pełnej skali zgonów. Powodem, który mógł

Tabela w tekście), z czego wśród „zmobilizowanych” 682 kobiety. Wśród internowanych grupy „B” w 1947 r. pozostawało jeszcze w łagrach prawie 3,5 tys. kobiet na niespełna 18 tys. intern. gr. „B”. Większość już zwolniono.

¹⁷ CAW, KAR, sygn. 209 b, Informacja o liczebności internowanych – zmobilizowanych wg stanu na 1 VII 1947 r., także zestawienie w I III 1946 r., *ibid.*, sygn. 231.

¹⁸ CAW, KAR, sygn. 209b; Dla odróżnienia obu grup internowanych – nawet Nacz. GZ NKWD ds. JWł miał z tym problemy – w dokumentacji NKWD czasem intern. gr. „B” określano: „aresztowani”.

skłaniać enkawudowską biurokrację do prowadzenia niepełnej ewidencji był fakt, że funkcjonariusze NKWD z tych obozów, wspólnie z komisjami lekarskimi mieli prawo zwalniać więźniów, nie tylko z przyczyn zdrowotnych.

Dawało to dość szerokie możliwości. Motywacją do nieodnotowywania pełnej liczby zatrzymanych, którzy zmarli już w rękach NKWD mógł być fakt, że władze zwierzchnie nie były zadowolone z wysokiej śmiertelności w łagrach. Taką wysoką śmiertelność odnotowano już zimą 1944 r., czyli po pierwszych miesiącach rzeczywistego masowego napływu jeńców wojennych do łagrów GZ NKWD ds. JWł. Sięgała ona np. w niektórych obozach Donbasu nawet ogromnej liczby 7% miesięcznie, czyli gdyby jej nie obniżono, po roku wymierałby prawie cały łagier. Deportowani byli ujęci w planach gospodarczych jako siła robocza. W związku z wysoką śmiertelnością deportowanych wiosną 1945 r. wysłano kontrolerów na zaplecze 1 i 2 FB. Przykładowo naruszenia obowiązujących norm odkryto wiosną 1945 r. w obozach NKWD przy 2 Froncie Białoruskim, np. brak odpowiedniej opieki medycznej nad obozem w Ciechanowie, dwukrotne przeciążenie obozu w Grudziądzu¹⁹.

Warunki panujące w łagrach dla internowanych nie odbiegały od koszmarnego obrazu rysowanego przez bogatą literaturę „łagrową”. Deportowani z krajów środkowoeuropejskich trafili do kilkudziesięciu obozów rozproszonych po całym europejskim terytorium ZSRR, a częściowo w niektórych obwodach w Azji.

Po wojnie rozpoczął się kilkuletni proces zwalniania „internowanych” i odsyłania ich do krajów pochodzenia, względnie do Niemiec w nowych granicach. Pierwsze decyzje o zwalnianiu internowanej ludności polskiej wydano przykładowo już w czerwcu 1945 r. W pierwszej kolejności zwalniano osoby najmniej przydatne do pracy, a więc chorych, inwalidów, kobiety i nieletnich. Jednak jeszcze w lipcu 1947 r. w obozach GZ NKWD ds. JWł znajdowało się około 100 tys. cywilów: 58 tys. Niemców; prawie 15 tys. Węgrów, 1422 Rumunów i około 8 tys. osób innych narodowości. Nie wliczono do zestawienia internowanych grupy „B”, czyli wówczas ok. 18 tys. osób²⁰. Łącznie od 1945 r. do końca 1949 r. zwolniono ponad 185 tys. osób, w tym 160 tys. osób z grupy „zmobilizowanych” i internowanych grupy „G”²¹.

Najtragiczniejszym efektem działań NKWD była ogromna śmiertelność wśród deportowanych. Według badań opartych na szczegółowych danych osobowych, śmiertelność wśród kilkunastotysięcznej grupy Polaków deportowanych z Pomorza wynosiła około 15%. Dysponujemy także zestawieniami, które pozwalają ująć całość kategorii internowanych grupy „B”, w której byli Polacy z Pomorza. W dokumencie NKWD z lipca 1947 r. liczbę zmarłych dla 103 tys. internowanych gr. „B” ustalono na 21 752 osób, czyli ponad 20% ogółu²².

Wśród dwóch pozostałych kategorii deportowanych „zmobilizowanych” i internowanych grupy „G” – od 1945 r. do końca 1949 r. zmarło 40 482 osób, czyli

¹⁹ CAW, KAR, sygn. 416, inform. mjr med. sł. Mołokanova z 28 IV 1945r. dla z-cy Pełnom. NKW 2 FB gen. Rogatina.

²⁰ CAW, KAR, sygn. 209 b, informacja o liczebności internowanych grupy „B” wg stanu na I VIII 1947 r.

²¹ CAW, KAR, sygn. 427 C, inform. o liczbie „intern.- zmobilizowanych” zwalnianych z łagrów.

²² CAW, KAR, sygn. 209 b.

podobnie jak w kategorii internowanych grupy „B” około 20% obu tych kategorii (z 208 tys.)²³. Łącznie więc we wszystkich kategoriach deportowanych liczba ofiar śmiertelnych wyniosła co najmniej 62 234 osoby.

Problem deportacji cywilnej ludności z krajów środkowoeuropejskich po wkroczeniu wojsk radzieckich jest tylko jednym z elementów szerszego zagadnienia – do niedawna niemożliwego w większości krajów regionu do swobodnego badania – związanego z polityką władz radzieckich wobec krajów regionu po 1944 r. Jednak największe znaczenie tej tematyki polega na fakcie, że u schyłku wojny lub już po jej zakończeniu powyższe represje spowodowały śmierć co najmniej kilkudziesięciu tysięcy niewinnych osób i cierpienia kilkuset tysięcy pozostawionych w domach członków rodzin, często dzieci czy innych osób tracących żywicieli. Deportacje były też – obok zbrodniczego maruderstwa czerwoarmistów – jednym z pierwszych działań represyjnych wobec społeczeństw krajów środkowoeuropejskich, otwierających późniejsze kilkudziesięcioletnie rządy promoskiewskich reżimów.

DEPORTATIONS OF CIVILIANS FROM CENTRAL AND EASTERN EUROPEAN COUNTRIES TO LABOR CAMPS IN THE USSR IN 1944-1945

Summary

In 1944-45 the Soviet army occupied most of the territories of Central and Eastern Europe. Poland, Romania, Hungary, Bulgaria and partially Germany, Austria and Yugoslavia became the area of not just military operations of the Red Army, but also of the measures of Soviet authorities whose goal was to gain as much economic profit as possible and to transform the local political situation so that it would suit the interests of the USSR. One of the elements of those measures were repressions executed by the NKVD, counter-intelligence "SMERSH," and other Soviet agencies against the civilians of the occupied territories. Formally, the object of those repressions was to be the German population, yet in practice they were also directed against tens of thousands of Poles, Hungarians or Rumanians. The political pretext, which was the apparent threat posed by "German" civilians to the rear, opened up the possibility to secure free work force for the economic empire of the NKVD that became the second, beside "GULag," labor camp system in the USSR: the system of labor camps for the interned and POWs.

In 1944-45 the Headquarters of the NKVD for the POWs and the Interned took over from the army and rear-guard troops of the NKVD more than 2 million prisoners and the so-called "interned," including ca. 10% civilians. According to the available data, at least 208,238 civilians were deported, including 51 thousand of women most of whom were never proved guilty of anything. Some documents report higher and perhaps more accurate data.

A few or several months after the war the process of releasing the "interned" began. In July 1947 in the camps there were still ca. 58 thousand Germans (including 31 thousand women), almost 15 thousand Hungarians (including 5386 women), and 1422 Rumanians (including 334 women). By the end of 1949 almost 160 thousand people were released. By that time, according to the Soviet documentation, 40 482 people died, which was 20% of the minimum number of those deported. Among the dead there were citizens of Germany (24 668), Rumania (7109), Hungary (5664), Poland (1443), and Yugoslavia (1141). The ethnic composition was even more complex, for most of the German citizens were ethnic Poles.

²³ CAW, KAR, sygn. 507b, informacja o liczebności zmarłych internowanych, sporządzone po XIII 1949 r.